

Krzysztof Fokt

Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0000-0002-7256-410X>

„Goci” i „Gepidowie” Słowiańszczyzny

<https://doi.org/10.15633/9788363241742.04>

W legendzie etnogenetycznej Gotów znanej z *Dziejów gockich* Jordanesa lud ten przedstawiony został jako aktywny i przedsiębiorczy naród zwycięzców, a pokrewni im Gepidowie: jako przybyli w ostatnim statku „spóźnialscy”¹. Narracja Jordanesa odzwierciedla oczywiście punkt widzenia Gotów: ludu, który wiele osiągnął nie tylko swoimi czynami, ale także skutecznym budowaniem własnej legendy. Trafnie ujął to profesor Maciej Salamon, pisząc, że „o woli identyfikacji powstającego nowego ludu [...] decydowała [...] przypuszczalnie sława potężnego plemienia i rola Gotów jako zwycięzców, a następnie tradycyjnych sojuszników cesarstwa”². W kilku pracach powstałych pod opieką Profesora starałem się dowieść, że także Słowiańszczyzna miała swoich „Gotów”, czyli ludy

1 *De origine actibusque Getarum*, XVII, [w:] *Jordanis Romana et Getica*, ed. Th. Mommsen, Berolini 1882, s. 82 (Monumenta Germaniae Historica. Scriptores: Auctores Antiquissimi, 5, pars 1).

2 M. Salamon, *Ku nowej tożsamości etnicznej. Plemiona germańskie na Wschodzie (III–IV w. n.e.)*, [w:] *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, wyd. 2, Kraków 2010, s. 171.

mogące się poszczycić długą i atrakcyjną tradycją, która pozwoliła im pozostawić ślady w różnych częściach Europy; do grona tego z pewnością należeli Chorwaci, Serbowie i Du(d)lebowie³. Do wyników tamtych moich dociekań chciałbym odnieść się także w niniejszej pracy, dodając jednak jeszcze jedną kwestię: mianowicie, czy Słowiańszczyzna miała także swoich „Gepidów”. Zamierzam przy tym skupić się na lepiej mi znanej Słowiańszczyźnie Zachodniej.

Sposób, w jaki etnonimy Serbów, Chorwatów i Du(d)lebów zapisały się w dziejach, wydaje się całkiem podobny do opisanego przez badaczy dziejów gockich, przy czym „lewarem”, który akurat tym trzem ludom umożliwił odegranie tak szczególnej roli, były ich relacje z Awarami: najpierw udział w ich ekspansji, a następnie emancypacja spod władzy koczowników. Dziś inaczej niż przed kilkunastu laty widziałbym kontekst i datowanie tych procesów, w szczególności zaś etnogenezy Chorwatów południowych. Wychodząc od tych samych przesłanek, które kilkanaście lat temu kazały mi bronić datowania walki Chorwatów z Awarami opisaną w chorwackiej *origo gentis* na VII wiek, można bowiem dojść także do wniosków, do których przed 45 laty doszedł Lujo Margetić: że cała wczesna historia Chorwatów opisana w 30. rozdziale DAI⁴ (w którym zachowała się najbardziej oryginalna wersja tej narracji) to reminiscencje wydarzeń ze schyłku VIII i IX wieku⁵. Wystarczy jedynie zrezygnować z hipotezy, że pomiędzy powstaniem rozdziału 30. a napisaniem rozdziałów głównej redakcji DAI Konstancyn VII odkrył jakieś nowe dane wskazujące na sprowadzenie Chorwatów w czasach Herakliusza⁶. Dopóki nie uda się znaleźć jakichś niezależnych źródeł na to wskazujących, twierdzenie takie pozostaje bowiem spekulacją zmniejszającą prawdopodobieństwo obciążonej nim konstrukcji, co sprawia, że bardziej prawdopodobna pozostaje hipoteza Margeticia. W takim razie etnogenezę Chorwatów

3 Por. K. Fokt, *Śladami etnicznej stratygrafii, czyli u źródeł zachodniej połowy Słowiańszczyzny*, [w:] *Wędrowni i etnogeneza* (jak wyżej, przyp. 2), s. 269–289, tam odsyłać do pozostałych prac.

4 Constantine Porphyrogenitus, *De Administrando Imperio*.

5 L. Margetić, *Konstantin Porfirogenet i vrijeme dolaska Hrvata*, „Zbornik Historijskog Zavoda JAZU” 8 (1977), s. 5–100.

6 Uświadomienie sobie tego faktu zawdzięczam dyskusjom z nader trzeźwym czytelnikiem źródeł bizantyjskich, drem Markiem Jankowiakiem, toczonym w latach 2006–2011.

południowych należałoby wiązać nie z pierwszym, lecz raczej z drugim kaganatem awarskim, oraz przyjąć – za rozdziałem 30. DAI – ważną rolę klęski Awarów i późniejszej działalności Karolingów w tym procesie⁷.

Ujęcie takie jeszcze bardziej zbliża dzieje chorwackie do gockich, ukazując związek ugrupowań będących nośnikami tradycji z działalnością głównych graczy geopolitycznych oraz nośność określonych nazw i tożsamości przez stulecia. Ten drugi element staje się tym bardziej ewidentny po uwzględnieniu nie tylko Chorwatów, ale także innych „Gotów Słowiańszczyzny”: Serbów i Du(d)lebów, których ślady etno- i toponimiczne rozrzucone są po rozległych połaciach Europy. Procesy społeczne odpowiedzialne za tak szerokie rozprzestrzenienie tych nazw oraz ich poświadczony w źródłach wieków IX–X prestiż należy dziś wyobrażać sobie inaczej, niż było to czynione przez kilka pokoleń krytycznych, lecz nie dość odpornych na tradycyjne schematy badań nad etnogenezą ludów słowiańskich: nie jako podział przez pączkowanie organicznie wzrastających plemion, lecz raczej jako szerzenie się i przemiany pewnych nazw, tradycji, narracji i tożsamości przenoszonych przez elitarne grupy wojowników⁸. Grupy takie działały tam, gdzie miały szansę na zdobycie wojennej sławy, łupów i pozycji społecznej, najlepiej na styku z imperiami, które oferowały odpowiednie po temu okazje i gratyfikacje. Reliktem tego zjawiska jest zapewne koncentracja śladów Serbów, Chorwatów i Du(d)lebów w strefach wpływów awarskiej i wschodniofrankijskiej.

Zidentyfikowanie podstawowej listy „Gotów Słowiańszczyzny” nie nastręcza, jak widać, większych trudności. Do listy tej, obejmującej Chorwatów, Serbów i Du(d)lebów, można dodać jeszcze Obodrytów, których dwa osobne odłamy – północny i wschodni – zanotował tzw. *Geograf bawarski*. Poza tym brak jednak wśród zachodnich Słowian dalszych ludów, które spełniałyby wyznaczone przed laty przez Henryka Łowmiańskiego

7 Por. uwagi: D. Džino, *Becoming Slav, Becoming Croat: Identity Transformations in Post-Roman and Early Medieval Dalmatia*, Leiden–Boston 2011, s. 178–189; Д. Е. Алимов, *Этногенез хорватов: формирование хорватской этнополитической общности в VII–IX вв.*, Санкт-Петербург 2016, s. 183–212, passim.

8 Na gruncie Słowiańszczyzny taka rewizja dawniejszych schematów została najpełniej dokonana na przykładzie Chorwatów dalmatyńskich (zob. prace D. Džino i D. Alimova przywołane w poprzednim przypisie) i Czechów (zob. D. Třeštík, *Počátky Premyslovců. Vstup Čechů do dějin (530–935)*, Praha 1997, s. 58–63, passim).

dwa kluczowe kryteria przynależności do najstarszej warstwy słowiańskich etnogenez: archaiczność etnonimów i pozostawienie śladów w różnych stronach Słowiańszczyzny⁹. Istniały natomiast takie ugrupowania Słowian Zachodnich, które spełniały te kryteria jedynie częściowo, np. Żytyce i Nieletycy występowały wprawdzie w kilku różnych miejscach, ale tylko na Połabiu¹⁰, a znów Czeši i Wieleci nosili etnonimy dość enigmatyczne już we wczesnym średniowieczu, lecz nie występujące w różnych miejscach Słowiańszczyzny. Ludy spełniające czy to obydwa, czy przynajmniej jedno z kryteriów Łowmiańskiego znane są przy tym zasadniczo ze strefy „przyłimesowej”, leżącej blisko władztw Awarów i Franków. Za bezpośrednie jej zaplecze uznać można także położone za Sudetami i Karpatami partie południowej prowincji kulturowej wyróżnionej przez Jacka Poleskiego¹¹, poddane silnym wpływom najpierw awarskim, a później morawskim i czeskim (południowe, wyżynne partie Śląska i Małopolski). Do grupy Słowian Zachodnich pozostających w relatywnie częstych kontaktach ze światem zewnętrznym należałoby też zaliczyć przynajmniej część mieszkańców Pomorza, utrzymujących bliskie relacje ze Skandynawią. Być może nie jest zatem przypadkiem, że ślady „Gotów Słowiańszczyzny” – konkretnie Serbów i Chorwatów – znane są nie tylko ze ścisłej strefy „przyłimesowej”, ale także z okolic podsudeckich i nadbałtyckich¹². Mieszkańcom tych terenów tożsamość serbska czy chorwacka, opromienione blaskiem starej i chwalebnej tradycji, mogły przydawać się jako elementy integracji społecznej w obliczu częstszych niż w głębi Słowiańszczyzny kontaktów z zewnętrznymi, potencjalnie agresywnymi siłami (koczownicy, Normanowie).

9 H. Łowmiański, *Początki Polski: Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 2, Warszawa 1964, s. 47–50.

10 Por. L. Tyszkiewicz, *Podziały plemienne i problem jedności Słowian serbotużyckich*, [w:] *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–29 IV 1980 r.*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981 (UAM: Seria Historia, 95), s. 125–126.

11 J. Poleski, *Małopolska w VI–X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013, s. 198–207.

12 O Chorwatach górnośląskich: K. Fokt, *Chorwacja północna – między rzeczywistością, hipotezą i legendą*, „Acta Archaeologica Carpathica” 38 (2003), s. 139–141; M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo*, Poznań 2008, s. 203–204; o Serbach nadbałtyckich: K. Fokt, *Śladami etnicznej stratygrafii*, dz. cyt., s. 273–275.

Zgoła inaczej kształtowała się sytuacja z dala od Franków, Awarów i Normanów, w śródlądowej części wydzielonej przez Poleskiego północnej prowincji kulturowej. Tamtejsze ludy słowiańskie nie tylko późno zostały odnotowane w źródłach (co jest zrozumiałe o tyle, że trafienie na karty źródeł było pochodną ich kontaktu z posługującymi się pismem cywilizacjami), lecz także pojawiły się w nich pod niepowtarzalnymi nazwami o etymologiach topograficznych lub rzadziej odimiennych. Co więcej, dla znacznej części owego „interioru” w ogóle nie mamy poświadczonych wiarygodnie nazw etnicznych z IX i X wieku, a w odniesieniu do nazw o etymologii topograficznej w zasadzie nie ma pewności, że były to etnonimy. Wobec powyższego zasadne wydać się może pytanie, czy aby Słowian z „interioru”¹³ nie należałoby uznać za „Gepidów Słowiańszczyzny”, których napędzany przez Awarów i Franków pociąg historii zostawił na peronie, niezorganizowanych – jak ich „przyłimesowi” pobratymcy – w ludy podobne do germańskich *gentes*?

Pomysł ten nie jest nowy, gdyż wysłowił go już przed kilkunastu laty Przemysław Urbańczyk przy okazji podjętej przez siebie frontalnej krytyki koncepcji „plemion polskich”. Autor ten uznał, że Słowianie zamieszkujący ziemie polskie pozostawali bardzo długo na poziomie egalitarnych i nieróżnicowanych społeczności segmentarnych, wśród których dopiero w pewnym momencie wyłoniły się, dość jednak płynne, struktury wodzowskie¹⁴. Zasadniczym mankamentem koncepcji Urbańczyka jest jednakowe potraktowanie całych ziem polskich z równoczesnym pozostawieniem poza nawiasem rozważań najbliższego punktu odniesienia dla nich, mianowicie Słowiańszczyzny Połabskiej. Tymczasem to właśnie dla Połabii mamy dość szczegółowe przekazy źródłowe dotyczące stosunków etnopolitycznych, dotyczące już schyłku VIII i całego IX wieku. Z danych tych nie wynika przy tym wcale jednolity charakter Połabszczyzny, który pozwoliłby potraktować te ziemie jako strukturalnie odmienne

13 Pojęcie interioru stosuję tu w innym znaczeniu niż Sławomir Moździoch, *From a tribe to a state: The archaeology of the early Middle Ages in the interior area between the Odra and Bug rivers – the so-called “tribal period”*, [w:] *The past societies: Polish lands from the first evidence of human presence to the early Middle Ages*, vol. 5, Warsaw 2016, s. 125, passim (z wyłączeniem obszarów południowej prowincji kulturowej i bez ograniczenia do ziem polskich).

14 P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008, s. 98–100, passim.

od tych położonych w dorzeczach Odry i Wisły. Przeciwnie, podobnie jak na ziemiach polskich, także na Połabiu można dość łatwo wyróżnić kilka stref różniących się dynamiką rozwoju i częstością ich wzmiankowania w źródłach pisanych. Strefę prawdziwie „przyłimesową” Połabszczyzny stanowiły tak naprawdę tylko obszary Obodryców i Serbów oraz Przegnica (Priegnitz), czyli ziemie stanowiące dla frankijskich elit wymagającą stałej uwagi „bliską zagranicę”. Nie da się tego samego powiedzieć już nawet o terenach Wioletów, którzy o tyle byli zaangażowani w interakcje z Frankami, o ile ich aktualna strefa wpływów rozciągała się nad samą Łabę, to zaś zależało od tego, czy w danym momencie kontrolowali oni kraik Linonów¹⁵. Cała reszta Połabia – w tym trzon późniejszej Brandenburgii i oboje Łużyc – pod względem intensywności kontaktów z zewnętrznymi potęgami czy też stopnia zorganizowania zamieszkujących te ziemie społeczności nie odbiegała w sposób istotny od sąsiadujących z nią obszarów dorzecza Odry. W związku z tym jako zachodniosłowiański „interior” określał będący cały środkowy, zasadniczo nizinny pas Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej, obejmującego wschodnią i środkową Brandenburgię, Łużyce, północny Śląsk, Wielkopolskę, Polskę Środkową i Mazowsze.

Obraz powolniejszego rozwoju i strukturalnej odmienności tak zakreślonego „interioru” względem innych ziem Słowiańszczyzny Zachodniej znajduje pewne odzwierciedlenie w danych archeologicznych¹⁶. Na zarysowanym wyżej obszarze przez znaczną część starszej fazy wczesnego średniowiecza próżno bowiem szukać śladów rozbudowanych struktur społecznych utrzymujących ożywione kontakty ze światem zewnętrznym bądź infrastrukturę władzy – czy to politycznej, czy ideologicznej – która znalazłaby jednoznaczne odbicie w zjawiskach osadniczych i kulturze materialnej. Obraz ten uległ zmianie dopiero pod koniec IX i w X wieku, gdy ziemie te zostały włączone do rozległych sieci wymiany dóbr (srebro,

15 Por. C. Hanewinkel, *Die politische Bedeutung der Elbslawen im Hinblick auf die Herrschaftsveränderungen im Ostfränkischen Reich und in Sachsen von 887–936: Politische Skizzen zu den östlichen Nachbarn im 9. und 10. Jahrhundert*, Münster 2004, https://repositorium.uni-muenster.de/document/miami/c9e3727c-b5c6-42b9-9359-b42e302ff5e0/Diss_Hanewinkel.pdf (dostęp: 5.07.2021), s. 72–73, passim.

16 Celnie dostrzegł to już F. Biermann, *Zentralisierungsprozesse bei den nördlichen Elbslawen*, [w:] *Zentralisierungsprozesse und Herrschaftsbildung im frühmittelalterlichen Ostmitteleuropa*, hrsg. von P. Sikora, Bonn 2014, s. 167–168 (Studien zur Archäologie Europas, 23).

militaria), a także pokryte licznym rojem niewielkich gródków „typu tornowskiego” lub podobnych. Gródki te archeolog Felix Biermann, zapewne trafnie, identyfikuje jako rezultat działalności niewielkich kacykatów w typie intensywnie konkurujących ze sobą prostych wodzostw¹⁷. Ich dość nagłe i liczne pojawienie się na terenach Niżu Środkowoeuropejskiego badacz ten zinterpretował jako objaw swego rodzaju „wyścigu zbrojeń” pomiędzy przedsiębiorczymi jednostkami i społecznościami lokalnymi, przy czym pod pojęciem zbrojeń nie należy rozumieć tylko ich aspektu militarnego, lecz także prestiżowy¹⁸. Część z nich nie musiała być zresztą wcale ośrodkami władzy i siedzibami wodzów, odgrywając być może raczej rolę militarno-logistyczną jako twierdze kontrolujące główne szlaki i punkty etapowe („karawanseraje”) w handlu niewolnikami¹⁹.

Na ile można zorientować się z dostępnych źródeł pisanych – co dla Słowiańszczyzny Zachodniej możliwe jest przede wszystkim w odniesieniu do Połabia – lokalne grupy słowiańskie, które wznosiły grody „typu tornowskiego” i podobne, niekoniecznie występowały jako samodzielne byty etnopolityczne, lecz bywały częściami składowymi większych organizacji społecznych. W historiografii polskiej jednostki takie tradycyjnie identyfikowane są jako „plemiona”, jednak przynajmniej od 2008 roku, gdy Przemysław Urbańczyk w swej zapalczącej filipice przypuścił frontalny atak na nadużywanie tego pojęcia w historiografii i archeologii²⁰, uchodzi ono za co najmniej kontrowersyjne. Najistotniejszy w podjętej przez warszawskiego archeologa krytyce konceptu słowiańskiego plemienia jest jej aspekt teoriopoznawczy: zwrócenie uwagi, że pod nazwami zapisanymi we wczesnośredniowiecznych źródłach niekoniecznie kryć się muszą trwałe ugrupowania o charakterze etnopolitycznym. Problem ten nie jest może

17 F. Biermann, *Zentralisierungsprozesse*, dz. cyt., s. 168–170. Por. też F. Biermann, *Sypniewo: Ein frühmittelalterlicher Burg-Siedlungskomplex in Nordmasowien/ Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy na północnym Mazowszu, Teil I/ Część 1*, Warszawa 2006, s. 172.

18 Por. tu słuszne uwagi M. Brzostowicz, *Problematyka zachodniosłowiańskich grodów plemiennych w świetle badań archeologicznych w dorzeczu dolnej Parsęty*, „Slavia Antiqua” 59 (2018), s. 114.

19 Por. o tym uwagi M. Jankowiak, *Dirhams for slaves. Investigating the Slavic slave trade in the tenth century*, Oxford 2012, <https://oxford.academia.edu/MarekJankowiak> (dostęp: 10.04.2022), s. 14–15.

20 P. Urbańczyk, *Trudne początki*, dz. cyt., s. 69–106.

aż tak istotny w odniesieniu do strefy „przyłimesowej”, której geografia etnopolityczna jest z grubsza znana od schyłku VIII wieku, a dynamika jej zmian – którą można określić tyleż paradoksalnym, co adekwatnym mianem „trwałej labilności” – odpowiada tej znanej z wcześniejszych dziejów europejskiego *Barbaricum*²¹. W przypadku Obodrytów czy Serbów połabskich, ze względu na ich wyraźne poświadczenie źródłowe jako podmiotów polityki oraz bliskie sąsiedztwo z Frankami, z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że były to społeczności zorganizowane według powstałego w okresie wędrówek ludów „paradygmatu etnicznego”, ekspandującego w owym czasie także na peryferia świata chrześcijańskiego²².

Na ile zjawisko to sięgało w głąb Słowiańszczyzny, pozostaje jednak kwestią otwartą. Nawet zamieszkali blisko Awarów i Franków Morawianie nosili przecież nazwę wziętą od rzeki; przewaga nazw topograficznych nad innymi rośnie jeszcze w miarę zagłębiania się w ziemie słowiańskie, przy czym nazwy te odnoszą się albo do cech krajobrazu (Łędzianie, Trzebowianie, Łużycanie, Nizanie, Milczanie, może Ślężanie), albo wręcz do konkretnych obiektów (by wspomnieć tu choćby Wiślan, Bobrzan, Nizsan, Biezuńcan, Głomaczy, hipotetycznych Obrzan, ewentualnie też Ślężan). Wprawdzie i wśród nich pojawiają się typowe dla etnonimów formy patronimiczne i odimienne (Dziadoszyce, Gołęszyce), jednak formy te odnoszą się do dających się zidentyfikować terytoriów i nierzadko występują obocznie z topograficznymi (Łędzianie/Łędzice, Dziadoszanie/Dziadoszyce). Nie sposób nie odnieść wrażenia, że w genezie tych

21 Por. tu dla Połabii ujęcie C. Hanewinkel, *Die Politische Bedeutung*, dz. cyt., passim, oraz S. Rossignol, *Die Linonen zwischen Tat und Wort. Die Schriftquellen über die Entwicklung an der unteren Mittelbe unter Berücksichtigung der interdisziplinären Forschungsergebnisse*, [w:] *Slawen an der unteren Mittelbe. Untersuchungen zur ländlichen Besiedlung, zum Burgenbau, zu Besiedlungsstrukturen und zum Landschaftswandel*, hrsg. von K.-H. Willroth, H.-J. Beug, F. Lüth, F. Schopper, S. Messal, J. Schneeweiß, Wiesbaden 2013, s. 148, passim (na ciekawym przykładzie Linonów), a dla strefy łużycko-śląskiej: K. Fokt, *Efemeryczne plemiona i „dziwna wojna” gigantów. Szkic z dziejów Słowian zamieszkałych u stóp Sudetów Zachodnich*, [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym. Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego, pod red. B. Chudzińskiej, M. Wojenki i M. Wołoszyna*, Kraków–Rzeszów 2016, s. 193–200.

22 Por. o tym W. Pohl, *Die ethnische Wende des Frühmittelalters und ihre Auswirkungen auf Ostmitteleuropa*, Leipzig 2006 (Oskar-Halecki-Vorlesung 2006).

ugrupowań aspekt terytorialny mógł przeważać nad etnicznym; zjawisko to zostało zresztą dostrzeżone w dotychczasowych badaniach, chociażby Vladimira Procházki²³ czy Joachima Herrmanna²⁴, choć autorzy ci nie skojarzyli swoich konstatacji z regionalizacją Słowiańszczyzny. Wzmiankowanie we wczesnośredniowiecznych źródłach jakichś terytoriów i twierdz w ich obrębie – jak w *Geografie bawarskim*, z jego jednolitym schematem *regiones* zawierających w sobie *civitates* – sugeruje w każdym razie, że nazwy ziem/regionów i ich mieszkańców pomagały ówczesnym ludziom w porządkowaniu przestrzeni. Niemniej jednak, jak wykazał Sébastien Rossignol w swych studiach dotyczących Linonów, nawet jeśli konkretna nazwa odnosiła się przez stulecia do tego samego terytorium, w różnych czasach mogły się pod nią kryć rozmaite treści²⁵.

Jak słusznie stwierdził ten sam autor, pomocą w interpretacji nielicznych danych pochodzących ze źródeł pisanych służyć mogą, przynajmniej do pewnego stopnia, wyniki badań archeologicznych²⁶. W odniesieniu do zachodniosłowiańskiego „interioru” zestawienie obydwu tych grup danych przynosi pewne nader istotne spostrzeżenie. Otóż okazuje się, że w tej części Słowiańszczyzny byty identyfikowane tradycyjnie jako plemiona pojawiły się w źródłach pisanych mniej więcej współcześnie ze wspomnianym już wyżej, archeologicznie poświadczonym „skokiem rozwojowym”. Zbieżność ta do niedawna była niewidoczna ze względu na błędne datowanie grodzisk typu tornowskiego oraz kluczowego źródła pisanego, jakim jest wspomniany już wyżej *Geograf bawarski*. Dopiero upowszechnienie datowań dendrochronologicznych przyniosło korektę błędnych założeń co do chronologii bezwzględnej wspomnianych grodzisk oraz wydatowanie większości z nich na 2. połowę IX i X wiek. Wprawiło

23 V. Procházka, *Типологический очерк догосударственной политической организации Славян*, [w:] *VI Mezinárodní Sjezd Slavistů v Praze. Resume přednášek, příspěvků a sdelení*, Praha 1968, s. 409; V. Procházka, *Organisace kultu a kmenové zřízení polabsko-pobaltských Slovanů*, „Vznik a počátky Slovanů” 2 (1958), s. 147, *passim*.

24 J. Herrmann, *Verterritorialisierung und Ethnogenese im Mittleren Europa zwischen Völkerwanderungszeit und Mittelalter: Fakten und Thesen*, [w:] *Typen der Ethnogenese unter besonderer Berücksichtigung der Bayern*, Teil 2, hrsg. von H. Friesinger, F. Daim, Wien 1990, s. 223–226, *passim* (Denkschriften der Österreichischer Akademie der Wissenschaften, philosophisch-historische Klasse, 204).

25 S. Rossignol, *Die Linonen*, dz. cyt., s. 148, *passim*.

26 S. Rossignol, *Die Linonen*, dz. cyt., s. 148–149.

to badaczy w konsternację, gdyż nagle okazało się, że w połowie wieku IX, gdy – jak powszechnie uważano – miał zostać spisany *Geograf bawarski*, wiele wzmiankowanych w nim ludów nie mogło pochwalić się ani jednym grodem (*civitas*). Winę za taki stan rzeczy trudno było przy tym rzucić na stan badań, szczególnie po wydatowaniu na schyłek IX i przede wszystkim X wieku większości grodzisk dolnołużyckich (według *Geografa Łużyczanie* mieli mieć aż 30 *civitates*). Dzięki przekonującym wywodom Christiana Hanewinkela wiadomo dziś jednak, że sprzeczność ta jest pozorna. Badacz ten wykazał bowiem, że *Geograf bawarski* odzwierciedla sytuację nie z połowy, lecz z końca IX stulecia²⁷, czyli z okresu, gdy „boom grodowy” w Słowiańskim „interiorze” już się toczył. Należy przy tym podkreślić, że argumentacja Hanewinkela nie została oparta na danych archeologicznych, lecz poprzedzona skrupulatną dekonstrukcją przyjmowanego wcześniej datowania tego źródła oraz podbudowana uważną i krytyczną analizą źródeł pisanych i geopolitycznego kontekstu przekazywanych przez nie informacji.

Konsekwencje zmian datowania kluczowych źródeł i faktów dotyczących zachodniosłowiańskiego „interioru” są niebagatelne. Okazuje się bowiem, że pierwsze wzmianki o zamieszkałych tam ludach, w tym m.in. o Stodoranach, Łużyczanach, Milczanach, Ślężanach czy Dziadoszanach, pochodzą dokładnie z tego samego czasu, który archeolodzy zidentyfikowali jako początek dynamizacji miejscowych społeczności, objawiającej się „boomem inwestycyjnym” w dziedzinie budownictwa grodowego, który miał miejsce u schyłku IX i na początku X wieku. Fundamentalne znaczenie obydwu tych następujących równolegle zjawisk nasuwa wniosek, że koincydencja w tym przypadku oznacza także korelację, tj. że widoczny od schyłku IX wieku wzrost potencjału militarnego i kapitału społecznego Słowian z „interioru” miał bezpośredni związek z pojawieniem się w źródłach pisanych regionów określanych konkretnymi nazwami i zasiedlanych przez społeczności dowodnie zdolne do prowadzenia własnych przedsięwzięć zbrojnych, politycznych i handlowych.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że budowa pierwszych grodów nawet w ścisłym interiorze zachodniej Słowiańszczyzny poprzedziła zarówno

27 C. Hanewinkel, *Die Politische Bedeutung*, dz. cyt., s. 71–100, 142–148, passim.

ekspansję saską na wschód, jak i okres szczytowego popytu na niewolników na rynkach środkowoeuropejskich. W momencie skryształowania się wschodniego systemu handlowego obsługiwanego przez pośredników z Bułgaru i Itilu²⁸ wśród nieprzebranych puszcz dorzeczy Odry, Wisły i Łaby istniały już bowiem, choćby w załączkowej postaci, jakieś ośrodki zdolne przejąć rolę ostatniego ogniwa tego systemu: dostarczycieli żywego towaru²⁹. Nie wiadomo jednak, jak zorganizowane były tamtejsze społeczności, zanim pojawiły się w źródłach pisanych jako ludy z dynastiami (jak Stodoranie) lub regiony/ludy pozbawione takowych (jak Dziadoszanie czy Łuzycanie), a nawet od razu jako władztwa dynastyczne (jak monarchia Piastów). Wydaje się, że słuszny może być trop wskazany przez Christiana Lübkego ćwierć wieku temu. Odnosząc się do społeczności połabskich, badacz ten określił je – odwołując się do terminologii antropologicznej – jako acefaliczne i segmentarne³⁰. Jak się wydaje, pasuje to dobrze do tak podkreślanego przez Przemysława Urbańczyka braku wyraźnego różnicowania kultury materialnej Słowian zamieszkujących ziemie polskie i połabskie³¹, przynajmniej jeśli zjawisko to rozpatrywać w ramach wyróżnionego wyżej „interioru”, czyli śródlądowej części północnej prowincji kulturowej według Poleskiego. Segmentarny charakter tych społeczności zapewne korelował z ich genezą, odmienną niż ludów słowiańskich zamieszkałych bliżej granic bizantyjskich i frankijskich oraz centrum Kaganatu. Z dala od tych ośrodków przyciągania i konsolidacji

28 O systemie tym zob. R. K. Kovalev, *The Role of Khazaria and Volga Bulgharia in Trade Relations Between the Near East and European Russia During the Tenth Through the Early Eleventh Centuries (The Numismatic Evidence)*, „Archivum Eurasiae Medii Aevi” 18 (2011), s. 43–155; M. Jankowiak, *Two systems of trade in the Western Slavic lands in the 10th century*, [w:] *Economies, Monetisation and Society in the West Slavic Lands 800–1200 AD*, eds. M. Bogucki, M. Rębkowski, Szczecin 2013, s. 139–140, passim (Wolińskie Spotkania Mediewistyczne, 2).

29 Doskonałą ilustracją tej tezy stanowi Wielkopolska, skąd znane są grody datowane dendrochronologicznie na wiek IX, podczas gdy napływ srebra rozpoczął się dopiero w latach 30. X w. Sytuacja mogła być nieco inna na Mazowszu, gdzie „boom” inwestycyjny objawiający się budową grodów zbiegł się dość ściśle z pojawieniem się na sąsiednich terenach mazowieckich i podlaskich skarbów samanidzkiego srebra (Drohiczyn, Góra Strękowa, Klukowicze, Liw, tpq odpowiednio: 893/4, 901, 901/2, 901/2 AD).

30 C. Lübke, *Forms of political organisation of the Polabian Slavs (until the 10th century AD)*, [w:] *Origins of Central Europe*, ed. P. Urbańczyk, Warsaw 1997, s. 121–122.

31 P. Urbańczyk, *Trudne początki*, dz. cyt., s. 97–100, passim.

wczesnych Słowian, na wyludnionych w okresie od IV do VI wieku obszarach Niżu Środkowoeuropejskiego, ekspansja słowiańska zasadała się bowiem nie na działaniach zwartych grup zbrojnych i asymilacji zastanej ludności, lecz raczej na infiltracji zalesionych terenów przez niewielkie zrazu grupy osadników³².

Przywołany już wyżej Przemysław Urbańczyk całkiem słusznie podkreślił znaczną niestabilność polityczną cechującą społeczność segmentarne, także te już zorganizowane w wodzostwa³³, jednak jego wizja wymaga pewnej korekty. Otóż pojawienie się w dynamicznej sieci wyłaniających się ośrodków władzy rodów obdarzonych charyzmą, środkami materialnymi (uzyskiwanymi dzięki udziałowi w wielkim handlu) oraz prestiżowymi koneksjami zewnętrznymi (by przypomnieć tu choćby matrymonialną politykę dynastii stodorańskiej), a także integracja całych ekumen osadniczych do postaci notowanej w zewnętrznych źródłach jako osobne regiony/ludy, mogły wpłynąć na całkiem szybkie „zamrożenie” mapy „interioru”, dotychczas cechującego się brakiem wykrystalizowanych struktur politycznych. Jako że obszar ten niemal natychmiast po pojawieniu się zanotowanych w źródłach ludów stał się przedmiotem ekspansji drapieżnych władztw miejscowych i ościennych – Piastów, Przemysłowiców, Liudolfingów, Rurykowiczów – szereg bytów etnopolitycznych powstałych tam w IX czy X wieku zniknął niemal natychmiast, przez co mapa polityczna X wieku nie znalazła bezpośredniej kontynuacji w II tysiącleciu. Niemniej jednak pewne obszary zanotowane w źródłach pisanych u schyłku IX wieku zostały zaabsorbowane przez zwycięskie władztwa dynastyczne i funkcjonowały jako regiony polityczne aż w głąb nowożytności, by wspomnieć tu przykłady Milska, Łuzyc, ziemi głogowskiej (dawny kraj Dziadoszan) czy Brandenburgii (powstałej wokół Brenny, stolicy Stodoran). Co więcej, niektóre z powstałych w zachodniosłowiańskim „interiorze” centrów władzy miały nawet pewne widoki, by dołączyć do grona „pełnoprawnych” władztw dynastycznych. Na ścieżkę tę wkroczyli władcy stodorańscy,

32 Por. tu: M. Dulnicz, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej*, Warszawa 2001, s. 209, 210; F. Biermann, *Frühmittelalterliche slawische Einwanderung in den brandenburgischen Raum*, [w:] *Hier geblieben? Brandenburg als Einwanderungsland vom Mittelalter bis heute*, hrsg. von M. Asche, T. Brechenmacher, Potsdam 2022, s. 38–39.

33 P. Urbańczyk, *Trudne początki*, dz. cyt., s. 100–101, *passim*.

a może także ród Dobromira, domniemanego wodza Milczan, jednak okoliczności geopolityczne (położenie pomiędzy potęgami saską, czeską i polską) i inne (w przypadku Dobromira zapewne brak męskiego potomka, w przypadku Stodoran: zdominowanie regionu przez Związek Lucicki po 983 roku) doprowadziły do marginalizacji tych ośrodków. Budowa potężnej monarchii udała się tylko Piastom, którzy mieli szczęście działać w pewnym oddaleniu od ewentualnych konkurentów, a zarazem w zasięgu lądowego, wschodniego szlaku dopływu samanidzkiego srebra. Nawiązując do przywołanej na początku tekstu analogii, można by zatem – półżartem oczywiście – właśnie Polaków uznać za dalekich potomków „Gepidów Słowiańszczyzny”, którzy, choć późno dołączyli do etnogenetycznego wyścigu, jednak zdołali wziąć w nim udział uwieńczony powstaniem nowożytnego, a potem nowoczesnego narodu.

Abstract

"Goths" and "Gepids" of the Slavdom

The text aims at re-conceptualization of the history of the Western Slavdom in order to achieve a more nuanced view of the ethno- and socio-political structures existing there in the 9th–10th centuries AD. An attempt was made to create a consonant vision based upon written records and material evidence, in which both territorial variety and chronological sequence of local developments would be taken into account. With the help of the metaphor of Goths and Gepids two main zones of the Western Slavdom were discerned: the peri-limital areas early organized in ethnic manner, and the interior, where more elaborate political structures appeared as late as in the mid-ninth/early tenth century.

KEYWORDS: Slavs, Early Middle Ages, political organisation, ethnogenesis

Bibliografia

Źródła

De origine actibusque Getarum, [w:] *Iordanis Romana et Getica*, ed. Th. Mommsen, Berlin 1882, s. 53–138 (Monumenta Germaniae Historica. Scriptores: Auctores Antiquissimi, 5, pars 1).

Opracowania

Alimov D. E., *Etnogeneza Chorwatov: formirovanie xorvatskoj etnopolitičeskoj obščnosti v VII–IX vv.*, Sankt Petersburg 2016.

Biermann F., *Sypniewo: Ein frühmittelalterlicher Burg-Siedlungskomplex in Nordmasowien/ Wczesnośredniowieczny kompleks osadniczy na północnym Mazowszu, Teil I/ Część I*, Warszawa 2006.

Biermann F., *Zentralisierungsprozesse bei den nördlichen Elbslawen*, [w:] *Zentralisierungsprozesse und Herrschaftsbildung im frühmittelalterlichen Ostmitteleuropa*, hrsg. von P. Sikora, Bonn 2014, s. 157–194 (Studien zur Archäologie Europas, 23).

Biermann F., *Frühmittelalterliche slawische Einwanderung in den brandenburgischen Raum*, [w:] *Hier geblieben? Brandenburg als Einwanderungsland vom Mittelalter bis heute*, hrsg. von M. Asche, T. Brechenmacher, Potsdam 2022, s. 35–48.

Brzostowicz M., *Problematyka zachodniosłowiańskich grodów plemiennych w świetle badań archeologicznych w dorzeczu dolnej Parsęty*, „*Slavia Antiqua*” 59 (2018), s. 97–119, DOI: 10.14746/sa.2018.59.4.

Džino D., *Becoming Slav, Becoming Croat: Identity Transformations in Post-Roman and Early Medieval Dalmatia*, Leiden–Boston 2011.

Dulinicz M., *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej*, Warszawa 2001.

Fokt K., *Chorwacja północna – między rzeczywistością, hipotezą i legendą*, „*Acta Archaeologica Carpathica*” 38 (2003), s. 137–155.

Fokt K., *Śladami etnicznej stratygrafii, czyli u źródeł zachodniej połowy Słowiańszczyzny*, [w:] *Wędrowni i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, wyd. 2, Kraków 2010, s. 269–289.

Fokt K., *Efemeryczne plemiona i „dziwna wojna” gigantów. Szkic z dziejów Słowian zamieszkałych u stóp Sudetów Zachodnich*, [w:] *Od Bachorza do Światowida ze Zbrucza. Tworzenie się słowiańskiej Europy w ujęciu źródłoznawczym*.

- Księga jubileuszowa Profesora Michała Parczewskiego*, red. B. Chudzińska, M. Wojenka, M. Wołoszyn, Kraków–Rzeszów 2016, s. 193–200.
- Hanewinkel C., *Die Politische Bedeutung Der Elbslawen Im Hinblick Auf Die Herrschaftsveränderungen Im Ostfränkischen Reich Und In Sachsen Von 887–936: Politische Skizzen Zu Den östlichen Nachbarn Im 9. und 10. Jahrhundert*, Münster 2004, https://repositorium.uni-muenster.de/document/miami/c9e3727c-b5c6-42b9-9359-b42e302ff5e0/Diss_Hanewinkel.pdf (dostęp: 5.07.2021).
- Herrmann J., *Verterritorialisierung und Ethnogenese im Mittleren Europa zwischen Völkerwanderungszeit und Mittelalter: Fakten und Thesen*, [w:] *Typen der Ethnogenese unter besonderer Berücksichtigung der Bayern*, cz. 2, red. H. Friesinger, F. Daim, Wien 1990, s. 221–231 (Denkschriften der Österreichischer Akademie der Wissenschaften, philosophisch-historische Klasse, 204).
- Jankowiak M., *Dirhams for slaves. Investigating the Slavic slave trade in the tenth century*, Oxford 2012, <https://oxford.academia.edu/MarekJankowiak> (dostęp: 10.04.2022).
- Jankowiak M., *Two systems of trade in the Western Slavic lands in the 10th century*, [w:] *Economies, Monetisation and Society in the West Slavic Lands 800–1200 AD*, eds. M. Bogucki, M. Rębkowski, Szczecin 2013, s. 137–148 (Wolińskie Spotkania Mediewistyczne, 2).
- Kovalev R.K., *The Role of Khazaria and Volga Bulgharia in Trade Relations Between the Near East and European Russia During the Tenth Through the Early Eleventh Centuries (The Numismatic Evidence)*, „Archivum Eurasiae Medii Aevi” 18 (2011), s. 43–155.
- Lübke C., *Forms of political organisation od the Polabian Slavs (until the 10th century AD)*, [w:] *Origins of Central Europe*, ed. P. Urbańczyk, Warsaw 1997, s. 115–124.
- Łowmiański H., *Początki Polski: Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 2, Warszawa 1964.
- Margetić L., *Konstantin Porfirogenet i vrijeme dolaska Hrvata*, „Zbornik Histo-rijskog Zavoda JAZU” 8 (1977), s. 5–100.
- Matla-Kozłowska M., *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo*, Poznań 2008.
- Moździoch S., *From a tribe to a state: The archaeology of the early Middle Ages in the interior area between the Odra and Bug rivers – the so-called “tribal period”*, [w:] *The past societies: Polish lands from the first evidence of human presence to the early Middle Ages*, vol. 5, Warsaw 2016, s. 123–167.

- Poleski J., *Małopolska w VI–X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013.
- Procházka V., *Organisace kultu a kmenove zřízení polabsko-pobaltských Slovanů*, „Vznik a počátky Slovanů” 2 (1958), s. 145–167.
- Procházka V., *Tipologičeskij očerk dogosudarstvennoj političeskoj organizacii Slavjan*, [w:] *VI Mezinárodní Sjezd Slavistů v Praze. Resume přednášek, příspěvků a sdelení*, Praha 1968, s. 409.
- Rossignol S., *Die Linonen zwischen Tat und Wort. Die Schriftquellen über die Entwicklung an der unteren Mittelelbe unter Berücksichtigung der interdisziplinären Forschungsergebnisse*, [w:] *Slawen an der unteren Mittelelbe. Untersuchungen zur ländlichen Besiedlung, zum Burgenbau, zu Besiedlungsstrukturen und zum Landschaftswandel*, hrsg. von K.-H. Willroth, H.-J. Beug, F. Lüth, F. Schopper, S. Messal, J. Schneeweiß, Wiesbaden 2013, s. 135–150.
- Salamon M., *Ku nowej tożsamości etnicznej. Plemiona germańskie na Wschodzie (III–IV w. n.e.)*, [w:] *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, wyd. 2, Kraków 2010, s. 157–171.
- Tyszkiewicz L., *Podziały plemienne i problem jedności Słowian serbołużyckich*, [w:] *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską: materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–29 IV 1980 r.*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981, s. 109–133 (UAM, Seria Historyczna, 95).
- Urbańczyk P., *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008.